



Czy rzeczywiście u nas jest tak źle? Biblioteki szkolne w Austrii

Wprowadzenie

Statystyki w Polsce dotyczące czytelnictwa wskazują, że czytamy bardzo mało. Narzekamy na wysokie ceny książek, co niewątpliwie wpływa na zmniejszenie ilości kupowanych książek, zarówno przez indywidualnych czytelników, jak i przez różnego typu biblioteki. Wydaje nam się, że tylko u nas jest tak źle, natomiast w innych krajach, a szczególnie tych tzw. zachodnich nie ma żadnych problemów.

Dla przykładu chcę przedstawić sytuację bibliotekarstwa austriackiego.

Trochę historii.

W Austrii system bibliotek obejmował tylko takie biblioteki jak: Austriacka Biblioteka Narodowa, biblioteki uniwersyteckie, biblioteki specjalistyczne (fachbibliotheken), które prowadzone były przez wykwalifikowany personel po studiach (akademisch ausgebildet). Pracę nad rozwojem bibliotekarstwa rozpoczęły idealistki należące do wyższych sfer, ale mające skąpe wykształcenie. Powstawały małe wypożyczalnie książek w urzędach miast, bądź w parafiach, które były za nie odpowiedzialne. Dysponowały one i dysponują do dziś „nieregularnym” budżetem i były zależne od dotacji publicznych. Podstawowa dotacja pochodziła od państwa i ewentualnie była uzupełniana przez land np. Tyrol, Vorarlberg, Karyntia. W takim systemie szybki rozwój i innowacje nie były możliwe, lecz mimo to, te małe wypożyczalnie przetrwały do dziś i są świadectwem kultury. Większe miasta miały biblioteki publiczne, w których pracowali w pełnym wymiarze godzin wykształceni bibliotekarze. Wykształcenie i miejsce pracy były w tych przypadkach ściśle ze sobą powiązane i od siebie zależne. Biblioteki publiczne zapraszały klasy do zwiedzania i na odczyty. Miasta wprowadziły przed szkołami specjalne przystanki, gdzie zatrzymywały się autobusy „książkowe”. Udział dzieci i młodzieży w statystyce wypożyczeń był relatywnie wysoki.

Po II wojnie światowej powstał w Austrii Klub Książki Młodzieżowej, który propagował literaturę dziecięcą i młodzieżową. Członkowie klubu otrzymywali raz w roku książkę z najciekawszymi fragmentami literatury dziecięcej i młodzieżowej. W ten sposób klub zachęcał do czytania. Legitymacje klubowe, testy z czytania, loterie z nagrodami książkowymi, możliwość rozszerzenia wykształcenia w kierunku bibliotekarstwa, cieszyły się wówczas wśród nauczycieli szerokim uznaniem. Ten klub miał z pewnością duży wpływ na kształtowanie się czytelnictwa w Austrii.

Powstawały też pierwsze wypożyczalnie w klasach (prototyp bibliotek szkolnych- książki trzymane w pudłach lub skrzynkach). Za utrzymanie tych bibliotek byli odpowiedzialni ci, którzy utrzymywali szkoły, a więc państwo, land, gmina, stowarzyszenia, ale wynagrodzenie za pracę nauczycieli w bibliotekach ponosiło państwo.

Aktualne korzenie rozwoju bibliotekarstwa w Austrii.

Jak miałyby powstawać biblioteki szkolne? W jakich warunkach? Kto byłby odpowiedzialny za personel, a kto za jego wykształcenie?

Te i inne pytania hamowały i nadal hamują rozwój bibliotek w szkołach, pomimo tego, że nauczyciele i bibliotekarze widzą konieczność ich tworzenia.

Podczas kolejnych reform szkolnictwa pojawiały się ważne impulsy do ich tworzenia. Szkoły całodienne chciały stworzyć biblioteki, by wypełnić uczniom czas wolny w czasie dwugodzinnej przerwy obiadowej (od godz. 12 do godz. 14), szkoły średnie, które w ramach reformy szkolnictwa, chciały wprowadzić prace maturalne, też widziały konieczność zapewnienia uczniom odpowiedniego dostępu do literatury. Tendencje te pojawiły się w latach 70-tych, jednak trudności z lokalizacją, trudności finansowe i personalne, spowodowały tylko niewielki rozwój. Inicjatywa rozszerzenia bibliotekarstwa wypłynęła od Ministerstwa Szkolnictwa oraz nauczycieli. Na początku chciano współpracować z bibliotekami publicznymi. Jednak kluczową rolę w procesie tworzenia bibliotek szkolnych odegrało Ministerstwo. Jako urząd odpowiedzialny za utrzymanie finansowe większości gimnazjów rozpoczął tworzenie i wyposażanie bibliotek, jak i poniósł koszty dodatkowego wykształcenia kadry nauczycieli na bibliotekarzy. Z tego względu pierwsze pozwolenia na tworzenie bibliotek w szkołach, otrzymały gimnazja. Inne obowiązkowe szkoły również otrzymały zgodę na tworzenie bibliotek, pod warunkiem jednak, że zgromadzą one odpowiednią ilość woluminów i będą miały wykształconego bibliotekarza. Przepisy te spowodowane były ograniczeniami budżetowymi ministerstwa.

W roku 1987 Ministerstwo Szkolnictwa uruchomiło Serwis Poradnictwa dla Bibliotek Szkolnych, który ułatwiał współpracę z bibliotekami publicznymi. Miał on służyć:

- tworzeniu sekcji i miejsc bibliotecznych w szkołach
- poradnictwu w sprawach bibliotecznych nauczycielom wszystkich rodzajów szkół (wyposażenie, wykształcenie, finanse)
- stworzeniu współpracy między szkołami dla młodzieży, a kształceniem dorosłych (brak szczegółowych przepisów)

Zadania bibliotek szkolnych w Austrii.

W Austrii funkcjonowały wypożyczalnie klasowe, gdzie uczniom w ich wolnym czasie udostępniano książki, jak i specjalne wypożyczalnie dla nauczycieli do przygotowywania zajęć.

Na rozwój koncepcji biblioteki szkolnej miały wpływ dokumenty Ministerstwa Szkolnictwa z roku 1982. Mówiły one, że:” Głównym zadaniem centralnej biblioteki szkolnej, która wspiera szkolne zajęcia, jest stworzenie uczniom możliwości czytania, jak i rozwinięcie czytania, jako przyzwyczajenia życiowego i doprowadzenie do życiowego zainteresowania czytaniem. Powinna ona pomagać młodym ludziom poprzez dostępność tekstów źródłowych w samodzielnym zdobywaniu intelektualnych doświadczeń”.

W 1999 roku ze względu na rozwój cywilizacyjny i inne potrzeby młodych ludzi, został opracowany nowy dokument, który mówił o zachęcaniu do czytania w czasach nowych mediów. Było w nim nadmienione o znaczeniu i funkcji czytania na tle nowych technik informacji i komunikacji.

Oddzielny rozdział poświęcono bibliotece szkolnej - „Aby urzeczywistnić pedagogiczne cele czytania konieczne jest stworzenie centralnej biblioteki szkolnej we wszystkich rodzajach szkół na wszystkich poziomach. Biblioteka szkolna jest medialnym centrum nauki i informacji, jako miejsce do czytania i miejsce komunikacji (internet) przyczynia się do podniesienia jakości szkoły. Nie jest ona jedynie miejscem, w którym nabywa się wiedzę, ale socjokulturalnym, informacyjnym i medialnym centrum, w którym rozwija się fascynację czytania. Jej rozwój łącznie z włączeniem wszystkich mediów jest zatem sprawą pierwszej rangi.

Najważniejsze z działów biblioteki to:

- literatura dziecięca i młodzieżowa, media dziecięce i młodzieżowe
- literatura poetycka (poezja)
- książki specjalistyczne (podręczniki, leksykony, encyklopedie)
- czasopisma
- gry komunikacyjne i skupiające uwagę, audiowizualne i elektroniczne media

Regularne korzystanie z biblioteki we wszystkich rodzajach szkół i na wszystkich poziomach, jak i wykorzystanie pomocy naukowych oraz wypożyczanie indywidualne książek muszą być ogólnie dostępne w szkole. Zadaniem biblioteki szkolnej jest oprócz funkcji wspierającej zajęcia szkolne zachęcenie do czytania i danie uczniom możliwości do korzystania ze wszystkich mediów".

Wyżej wymieniony przepis określił ramy podporządkowania biblioteki szkolnej państwu, landowi, gminie, czy też innym organizacjom szkolnym.

Przepis z 1999 roku dał każdej szkole możliwość dążenia do założenia biblioteki takiej, jak ta wyżej opisana.

Jak wyglądają biblioteki w różnych szkołach?

Wieloletnie inicjatywy nauczycieli w różnych szkołach: gimnazjach, szkołach średnich, zawodowych, doprowadziły do tego, że w 1990 roku w Bundesgesetzblatt (odpowiednik Monitora Polskiego) Nr 179 z 26.7.1990, Nr 447, s.3084) ukazały się przepisy dotyczące organizacji bibliotek w ogólnokształcących szkołach średnich (dla więcej niż jednej szkoły) i w centrach szkolnych, które posiadają jedną ogólnokształcącą szkołę. Określiły one czas pracy nauczycieli (tylko pełnoetatowych) oraz ilość godzin otwarcia biblioteki w zależności od wielkości jej zbiorów i liczby uczniów w szkole.

I tak:

1. 6 godzin pracy dla nauczyciela w bibliotece I
(szkoła do 600 uczniów, zbiory-5000 tomów, czas otwarcia - 9 godzin w tygodniu)
2. 7 i pół godziny pracy dla nauczyciela w bibliotece II
(szkoła ponad 600 uczniów, zbiory - 7,500 tomów, czas otwarcia - 11 godzin w tygodniu)
3. 9 godzin pracy dla nauczyciela w bibliotece III
(szkoła ponad 1000 uczniów, zbiory- 10.000 tomów ,czas otwarcia - 13 i pół godziny w tygodniu)

Godziny pracy nauczycieli w bibliotece nie są doliczane do godzin pracy w szkole (do godzin płaconych jak za lekcje -przepis tego zabrania). W tym przepisie po raz pierwszy pada słowo biblioteka szkolna.

Po 2 latach w szkołach średnich uzawodowionych (tam idą ci, którzy nie dostali się do gimnazjum), również uregulowano ustawowo pracę nauczyciela w bibliotece i zmieniono przepisy z 1990 (Bundesgesetzblatt 151.z 2.8.1991.Nr409 i 410S1908)

W bibliotekach tych jest mniejsza ilość obowiązkowych godzin pracy w bibliotece dla nauczyciela: do 11 klas -5 godzin w tygodniu, od 12 klas- 6 godzin w tygodniu.

Do tej pory nie ma żadnych przepisów regulujących zasady działania bibliotek w szkole podstawowej, chociaż zostały opracowane, wspólnie przez nauczycieli i związki zawodowe, plany ich stworzenia. Obecnie trwają w tej sprawie pertraktacje z rządem.

Według statystyk serwisu bibliotecznego dla szkół wydawanego przez Austriackie Ministerstwo Szkolnictwa około 90% gimnazjów i 60 % szkół średnich uzawodowionych Hauptschulen) posiada biblioteki.

Od regulacji w przepisach z 1998 roku obserwuje się wzrost w ilości bibliotek w szkołach zawodowych o jakieś 40-50%.

Szkoły podstawowe są również zainteresowane tworzeniem bibliotek, ale nauczyciele nie są zadowoleni z pół godziny pracy w bibliotece tygodniowo. Do pomocy w tych bibliotekach są wciągani są rodzice uczniów.

Oczywiście szkoły nie są zadowolone z takiej małej liczby godzin w bibliotece, ale Ministerstwo nie widzi możliwości , aby móc tę ilość godzin podwyższyć. Wiele szkół próbowało na własną rękę rozszerzyć godziny otwarcia bibliotek.

W szkołach tych:

- komitet rodzicielski wyznacza rodzicom dyżury w bibliotece,
- jeśli biblioteka leży w pobliżu pokoju dyrekcji, bądź w pobliżu pokoju nauczycielskiego, jest rano otwierana, potem zamykana podczas przerwy obiadowej (od godz. 12 do godz. 14), a po południu znowu otwierana i zamykana po zakończeniu zajęć,
- bądź też ochotniczo pracują w niej nauczyciele zapełniając sobie pracą w bibliotece okienka.

Obecnie startują próbne biblioteki chronione kamerami, gdzie czytelnik sam wypożycza książki. W jednej ze szkół jest biblioteka bezpośrednio na auli, bez żadnych zabezpieczeń. Na początku roku szkolnego bibliotekarz udziela nauczycielom i uczniom wskazówek, jak korzystać z biblioteki. Mówi o tym, że nie należy niszczyć książek, jak ważne jest , aby wszyscy mieli dostęp do zbiorów i itd. Bibliotekarz twierdzi , że z księgozbioru liczącego 8000 tomów, ginie rocznie poniżej 1%książek. Jest to przykład interesujący, ale trudny do powielenia.

W dalszym ciągu toczą się rozmowy o płaceniu za godziny pracy w bibliotece, jak za godziny pracy innych nauczycieli. Nikt w Austrii nie zaprzecza, że opieka nad biblioteką, korzystanie z szacunkiem z jej zbiorów jest rzeczą ważną, ale górę biorą względy finansowe.

Nowy projekt biblioteki multimedialnej spowoduje, że model biblioteki, jaka istnieje do tej pory musi ulec zmianom. Pracują nad tym bibliotekarze z różnych landów, po to, żeby podwyższyć jakość korzystania z gromadzonych zbiorów.

Autorką publikacji jest:

mgr **Maria Piotrowska**

samorządowa Szkoła Podstawowa nr 6 we Wrześni.